

Janusz Królikowski

"Dopowiedzenia chrystologii biblijnej", Augustyn Jankowski, Poznań 1987 : [recenzja]

Collectanea Theologica 60/1, 167-168

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przyszłego dnia Jahwe, a św. Piotr wskazał na spełnienie tej zapowiedzi w dniu Pięćdziesiątnicy w Wieczniku (por. Dz 2,17—21).

Na szczególne podkreślenie zasługują obfite porcje tekstu psalmów w przekładzie autora, jakie zamieszczono w omawianej książce. O. Tournay osiągnął w sztuce przekładowej poezji Starego Testamentu prawdziwe mistrzostwo. Dostrzegł on mianowicie tę szczególną szansę, jaką stwarza dla tłumacza z hebrajskiego język francuski z ostatnią sylabą akcentową. Skoro w języku hebrajskim akcent pada na ostatnią sylabę i skoro w stychu liczą się tylko te sylaby akcentowane, to w przekładzie na francuski udaje się zachować nie tylko fundamentalny dla poezji hebrajskiej „paralelizm członów”, ale i rytmikę wersetu. Godne uwagi jest i to, że nawet w bardzo trudnych miejscach Tournay nie odstępuje od tekstu masoreckiego. Z tych cennych przekładów niech mi wolno będzie przytoczyć jeden werset i to bardziej z powodu jego zawartości teologicznej niż walorów literackich. Jest to werset 6 Psalmu 95, który najlepiej wyraża, naszym zdaniem, atmosferę Świątyni jerozolimskiej, postawę zewnętrzną i wewnętrzną Izraela zgromadzonego przed Obliczem Boga: *Entrez, courbons-nous, prosternons-nous, adorons YHWH qui nous a faits*, tzn. „wejdźcie, pokłońmy się, padnijmy na twarz, adorujmy Pana, który nas stworzył”. Lewita czy kapłan zaprasza Izraelitów, aby weszli na dziedzińce święte i tu przed Obliczem Jahwe Stworzyciela wykonali gest proskinezy, tj. pokłonu twarzą do ziemi. Użyte tu trzy czasowniki *ništahaweh wʾnikrāʾh nibrkāh* „opisują progresję gestów adoracji” (s. 137). I za to słowo „adoracja” chwala o. Tournayowi. Ubolewać zaś należy, że nie znalazło się ono w polskim przekładzie *Liturgii Godzin* w tym sławnym psalmie inwitatoryjnym, rozbrzmiewającym na naszej ziemi od tysiąca lat słowami: *venite, adoremus, et procidamus ante Deum*. Można chyba śmiało powiedzieć, że słowo „adorować/adoracja” weszło do polskiej kultury z tym psalmem, by następnie zadomowić się nie tylko w teologii i liturgii, ale nawet w najbardziej codziennych sferach naszego życia. Czyżbyśmy mieli dzisiaj z niego zrezygnować tam, gdzie nie ma dla niego adekwatnego polskiego odpowiednika? Powróćmy do adoracji. To jest prorockie przesłanie Księgi Psalmów na dziś i na jutro.

ks. Tadeusz Brzegowy, Tarnów

o. Augustyn JANKOWSKI OSB, *Dopowiedzenia chrystologii biblijnej*, Poznań 1987, Księgarnia Św. Wojciecha, s. 225.

Jedno jest misterium wszystkich Pism — Chrystus. W *Dopowiedzeniach* o. A. Jankowskiego otrzymaliśmy opracowane niektóre aspekty chrystologii biblijnej, zwłaszcza te, które były dotychczas pomniejszane bądź zupełnie niedoceniane. Autor wzbogaca w ten sposób obraz Misterium Chrystusa, jaki wyłania się z ksiąg Pisma Świętego.

O. Jankowski w pierwszej części swej kolejnej książki wydobywa obraz Misterium Chrystusa, jaki zawiera się w przypowieściach i alegoriach ewangelicznych. Znaczenie tego obrazu jest tym większe, że opiera się na nauczaniu samego Chrystusa, który, głosząc Królestwo Boże, głosił samego siebie (Chrystus utafsamia się z Królestwem Bożym — Orygenes, K. Rahner). Spożyczenie egzegety na „Chrystusa przypowieści” odsłania ważny obszar chrystologii, bo sięgający jej pierwotnego kształtu, niejako substancji Tego, który jest Królestwem.

Druga część poszukiwań chrystologicznych o. A. Jankowskiego zmierza do przedstawienia obrazu Chrystusa, jaki przynosi Apokalipsa św. Jana, zwieńczająca objawienie biblijne, a więc i chrystologię. „Apokalipsa dla wierzącego pozostaje swoistym dyktandem chwalebne go Chrystusa, zanim się staje dziełem Jana spisującego treść tego objawienia” (s. 85—86). Wykład chrystologii Apokalipsy nasz autor przeprowadza w trzech etapach. Na etapie

pierwszym przedstawia Jezusa Chrystusa przeszłości, akcentując tożsamość Chrystusa Apokalipsy z Jezusem historii. Na etapie drugim przybliża Chrystusa obecnego eonu z Jego dynamiczną w nim obecnością, pozostającego w łączności z rozgrywającym się w świecie dramatem ludzkości („Pan panów i Król królów”). Chrystus włada dziejami świata jako Odkupiciel ludzi. Księga Apokalipsy ukazuje to właśnie w obrazach Jego funkcji i tytułów, jakie Mu nadaje („Baranek”, „Chrystus”, „Pan panów i Król królów — Władca królów ziemi”, „Słowo Boga”, „Świadek wierny”, „Święty, Prawdomówny”, „Amen”, „Początek stworzenia Bożego”, „Syn Człowieczy”, „Ten, który przychodzi”). Na etapie trzecim przychodzi do pokazania Jezusa Chrystusa na progu wieczności i zawsze, czyli jako Dokonawcę dziejów podczas Paruzji i Boga równego Ojcu („Sędzia Dnia Ostatniego”, „Alfa i Omega”, „Żyjący na wieki”).

Chrystologia Apokalipsy stanowi ważne uzupełnienie obrazu Misterium Chrystusa, jako najpełniejsza synteza danych biblijnych o Nim, uporządkowanych z punktu widzenia eschatologii i uwzględniająca funkcję Chrystusa w obecnym eonie, niosącym już w sobie eschaton (por. s. 159).

W części trzeciej sygnalizowanej książki, zatytułowanej *Chrystus a Znak Świątyni*, autor zatrzymuje się nad soteriologią biblijną; zajmuje się w niej biblijnym tematem Znak Świątyni, który łączy się ściśle z tematem Przymierza i zbawczej obecności Boga wśród swojego ludu. O. Jankowski omawia to zagadnienie przy pomocy metody historycznej, starając się pierwszorzędnie o odczytanie teologii Znak Świątyni. Szukając sensu tego Znak w Starym Testamencie, nasz autor omawia zagadnienie świątyni kosmicznej, świątyni Mojżeszowej, świątyni królewskiej i świątyni według Proroków. Znak Świątyni w nowej ekonomii zbawczej opracowuje badając związki, jakie zachodzą między Jezusem a świątynią jerozolimską, i o to, co o świątyni mówili Apostołowie: św. Paweł, według którego nową świątynią jest Kościół jako Ciało Chrystusa; św. Piotr, dla którego świątynią to duchowa budowla, której fundamentem jest Chrystus oraz św. Jan w Apokalipsie, gdzie ukazuje świątynię Kościoła, widzianą jednocześnie w aspekcie doczesnym i wiekistym.

Znak Świątyni w Piśmie Świętym ściśle łączy się ze zbawczym planem Boga i uprawnia do stwierdzenia, że „Chrystus jest Nową Świątynią”. Relacje Znak Świątyni i Chrystusa są ważnym aspektem soteriologii biblijnej, bez których nie może być mowy o pełnej chrystologii i soteriologii.

Dopowiedzenia chrystologii biblijnej o. A. Jankowskiego stanowią wzorowo opracowany materiał biblijny, którego znaczenie dla poszukiwań chrystologicznych jest wprost bezcenne.

ks. Janusz Królikowski, Gorlice

Tomasz WĘCŁAWSKI, *Elementy chrystologii*, Poznań 1988, Księgarnia Św. Wojciecha, s. 190 (*Biblioteka pomocy naukowych*, t. 2).

Patrząc na twórczość teologiczną ostatniego półwiecza zauważa się, że refleksja chrystologiczna przyniosła największe bogactwo publikacji, wnosząc wiele cennych treści w naszą znajomość Misterium Chrystusa. Świadczy to o wciąż rosnącym zainteresowaniu osobą Jezusa Chrystusa i o potrzebie ciągle nowych refleksji, których ona byłaby przedmiotem. W nurcie tych nowych poszukiwań należy umieścić publikację T. Węclawskiego *Elementy chrystologii*, w której daje skrócony, ale całościowy wykład chrystologii. Wykład ten obejmuje zagadnienia dotyczące wiary w Chrystusa, dziejów tej wiary i tego wyznania oraz próbę wyjaśnienia jej sensu i znaczenia dzisiaj.

Część pierwsza opracowania T. Węclawskiego — *Wyznanie wiary w Je-*